

POSTANOWIENIE

Dnia 18 maja 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Dariusz Rystał (spr.)
Sędziowie:	SA Edyta Buczkowska - Żuk SA Tomasz Żelazowski

po rozpoznaniu w dniu 18 maja 2016 r., na posiedzeniu niejawnym, w S.

sprawy z powództwa (...) we W.

przeciwko H. B.

o zapłatę

w przedmiocie zażalenia powoda na zarządzenie Przewodniczącego w Sądzie Okręgowym w Koszalinie z dnia 30 marca 2016r., sygn. I Nc 28/16

p o s t a n o w i a:

oddalić zażalenie

SSA Edyta Buczkowska - Żuk SSA D. Rystał SSA Tomasz Żelazowski

UZASADNIENIE

Zarządzeniem z dnia 30 marca 2016r. Przewodniczący w Sądzie Okręgowym w Koszalinie zwrócił pozew wobec nieuiszczenia należnej opłaty przez powoda reprezentowanego przez zawodowego pełnomocnika.

W uzasadnieniu orzeczenia Sąd Okręgowy wskazał, że stosownie do art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, przy wskazanej przez powoda wartości przedmiotu sporu na kwotę 84 659,12 zł, powinna zostać uiszczona opłata od pozwu w wysokości 4233 zł, podczas gdy powód uiszczył opłatę w kwocie 1000 zł. Sąd I instancji podkreślił, że powództwo o zapłatę wniesione przez powodowy fundusz inwestycyjny nie jest czynnością bankową, o której mowa w art. 5 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe, do której odwołuje się art. 13 ust. 1a ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Zażalenie na powyższe postanowienie wniosła strona powodowa, która zarzuciła rozstrzygnięciu naruszenie przepisu art. 13 ust. 1a ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez jego niezastosowanie w okolicznościach niniejszej sprawy i uznanie, że strona powodowa winna uiszczyć opłatę sądową od pozwu w wysokości wyższej niż 1000 zł.

Mając na uwadze powyższe, powód wniósł o uchylenie zarządzenia o zwrocie pozwu, zasądzenie na rzecz strony powodowej zwrotu kosztów wywołanych wniesieniem zażalenia, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych, a także domagał się zwrotu opłaty sądowej od zażalenia.

W uzasadnieniu wskazał, że w niniejszej sprawie strona powodowa dochodzi roszczenia wynikającego z umowy pożyczki z dnia 25 lutego 2009 r., zawartej z (...) Bank S.A. obecnie (...) Bank (...) S.A., a więc z czynności bankowej. W ocenie powoda, za zastosowaniem w sprawie przepisu art. 13 ust. 1a u.k.s.c. przemawia jego literalne brzmienie. Nadto nowelizacja ustawy o kosztach wprowadziła rozróżnienie spraw o prawa majątkowe, na sprawy wynikające z czynności bankowych oraz pozostałe sprawy, których źródłem nie są czynności bankowe. Ustawa pomija kwestię tego, jaki podmiot występuje z danego rodzaju roszczeniem. Skarżący podkreślił, że cesjonariusz dochodzący od dłużnika roszczenia nabytego od cedenta w drodze przelewu nie dochodzi roszczenia wynikającego z umowy przelewu, lecz roszczenia powstałego mocą umowy zawartej wcześniej między cedentem a dłużnikiem. Źródłem roszczeń strony powodowej jest umowa pożyczki. Skutkiem przelewu wierzytelności była zmiana podmiotu uprawnionego do dochodzenia roszczenia, nie zmieniło się jednak jego pierwotne źródło. Nie ma znaczenia, że strona powodowa nie jest bankiem, ponieważ ustawodawca oparł się jedynie na kryterium przedmiotowym. W ocenie powoda jednoznaczny wynik wykładni językowej potwierdza kontekst historyczny, względy celowościowe (ochrona konsumentów, którzy ostatecznie ponoszą koszty przegranego procesu), a także brak racjonalnego uzasadnienia dla różnicowania wysokości opłaty sądowej dla podmiotów dochodzących roszczeń z tytułu czynności bankowych.

Powyższe, w ocenie powoda, przemawia za tym, że obowiązany był uiścić opłatę od pozwu w wysokości 5% wartości sporu, nie większej jednak niż 1000 zł, zgodnie z art. 13 ust. 1a u.k.s.c.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny w całości podziela ustalenia faktyczne, na jakie powołał się Sąd Okręgowy jak i ocenę prawną, zaprezentowaną przez ten Sąd w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego zarządzenia.

Niezbędnym w sprawie było ustalenie, czy roszczenie powoda wynikało z umowy pożyczki z 25 lutego 2009 r., zawartej przez pozwaną H. B. oraz (...) Bank (...) S.A. (poprzednio (...) Bank S.A.), a więc czy dotyczyło czynności bankowych, czy też podstawą dochodzonego w tej sprawie roszczenia była wierzytelność powoda wobec pozwanej, powstała na skutek zawarcia umowy przelewu wierzytelności przysługującej bankowi. Od tej oceny zależała wysokość opłaty, jaką powód zobowiązany był wnieść tytułem opłaty za pozew.

Jak trafnie zauważył Sąd pierwszej instancji, w prawie bankowym nie zdefiniowano pojęcia „czynności bankowej”. Pomocna jednak w tym zakresie jest treść art. 5 ustawy Prawo bankowe, która zawiera katalog czynności bankowych. W bogatym piśmiennictwie wskazuje się, że czynności te można podzielić na czynności bankowe sensu stricto oraz sensu largo. Czynności bankowe niewątpliwie stanowią określenie uprawnień i obowiązków banków i to w statucie danego banku znajduje się określenie czynności, do jakich wykonywania bank jest upoważniony. Niewątpliwie, jedną z czynności bankowych jest ta polegająca na udzielaniu pożyczek. To właśnie w tej czynności powód dopatrywał się podstawy dochodzonego roszczenia.

Ustawodawca nie zdecydował się na sformułowanie definicji pojęcia „czynność bankowa”, jednakże w art. 5 ustawy Prawo bankowe został zamieszczony katalog wskazujący na to, co należy rozumieć pod wskazanym pojęciem. Zgodnie z art. 5 ust. 2 pkt 1 ustawy, udzielanie pożyczek pieniężnych jest jedną z czynności bankowych, o ile tę czynność wykonuje bank. Wbrew jednak argumentacji powoda zawartej w zażaleniu na zarządzenie Sądu Okręgowego o zwrocie pozwu, brak jest podstaw do uznania, że podstawą jego roszczenia była czynność bankowa w postaci udzielenia pożyczki. Co prawda źródłem roszczenia banku wobec pozwanej była czynność bankowa, a więc dokonana przez H. B. z bankiem w postaci umowy pożyczki, jednakże już roszczenie powoda nie wywodzi się z czynności bankowej, bowiem takiej strona powodowa z pozwaną nie dokonywała, a z umowy cesji wierzytelności banku wobec tej pozwanej. Zawarcie z bankiem umowy przelewu wierzytelności nie jest zakazane, a przeciwnie jest czynnością dozwoloną, jednakże z tego faktu nie można wywodzić, że podstawą roszczenia powoda będzie również czynność bankowa. O ile nawet sama czynność cesji dla banku stanowi czynność bankową określoną w art. 5 ust. 2 Prawa bankowego, o

tyle dla innego podmiotu już nie. Jeżeli nie jest ona dokonywana przez bank, a jedynie przez podmiot zajmujący się przejmowaniem wierzytelności bankowych, nie znajduje zastosowania regulacja wprowadzona art. 13 ust. 1a u.k.s.c.

Nadto wskazać należałoby również, na ratio legis art. 13 ust. 1a u.k.s.c. Nowelizacja, która wprowadziła omawianą normę, jak trafnie wskazuje Sąd pierwszej instancji, miała na celu uchylenie niektórych przepisów prawa bankowego, które dotyczyły bankowych tytułów egzekucyjnych (art. 96 – 98). Do czasu prowadzenia nowelizacji banki miały ułatwioną możliwość dochodzenia swoich roszczeń, za pomocą właśnie bankowych tytułów egzekucyjnych. Nie było konieczne dochodzenie roszczeń drogą sądową. Po wprowadzeniu nowelizacji w życie zabrakło uproszczonego trybu uzyskiwania tytułów wykonawczych przez banki. Wprowadzając wyjątek od zasady, która została wyrażona w punkcie pierwszym przepisu art. 13 u.k.s.c., intencją ustawodawcy było niewątpliwie złagodzenie ciężaru fiskalnego dla banków, które do tej pory były uprzywilejowane w prowadzeniu egzekucji roszczeń im przysługujących. Nie ma racji skarżący, że przywilej ten powinien rozciągać się również na inne podmioty. Takie twierdzenia nie są niczym uzasadnione.

Jak trafnie wskazał Przewodniczący, zgodnie z treścią art. 13 ust. 1a u.k.s.c. tylko w sprawach o roszczenia wynikające z czynności bankowych, o których mowa w art. 5 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe, opłata stosunkowa wynosi 5% wartości przedmiotu zaskarżenia, jednak nie mniej niż 30 złotych i nie więcej niż 1.000 zł. Natomiast opłata od pozwu w tej sprawie została prawidłowo wyliczona przez Sąd pierwszej instancji na kwotę 4233 zł. Nieuiszczenie opłaty stosunkowej jest brakiem fiskalnym, o którym mowa w art. 130 § 1 k.p.c. W zależności od tego, czy strona jest reprezentowana w postępowaniu sądowym przez zawodowego pełnomocnika, odmienne są skutki procesowe związane z nieuiszczeniem takiej opłaty. Gdy strona jest reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, jak to ma miejsce w niniejszej sprawie i wniosła nieopłacone albo nieopłacone w odpowiedniej wysokości pismo podlegające opłacie stosunkowej, wówczas przewodniczący zwraca pismo bez wzywania o uiszczenie opłaty. Zawodowy pełnomocnik powoda uiszczył jedynie kwotę 1.000 zł, a więc prawidłowo Sąd Okręgowy orzekł o zwrocie pozwu na podstawie art. 130² § 1 k.p.c.

Mając to na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. oddalił zażalenie jako nieuzasadnione.

SSA Edyta Buczkowska - Żuk SSA D. Ryszał SSA Tomasz Żelazowski